

Są obrzydliwi, srają po krzakach i kradną!

30 lipca 2018

Mieszkańcy osiedla Stoki w Łodzi przez ostatnie lata walczyli ze schroniskiem dla bezdomnych. Podkreślali, że „menele” śmierdzą i psują krajobraz lokalnego parku swoją obecnością. W końcu dopięli swego. Noclegownia zniknie, a ich oczekiwania będą zaspokojone.

To jeden z najbardziej drastycznych przykładów klasizmu w wydaniu obywatelskiej oddolnej inicjatywy. Mieszkańcy osiedla Stoki przez pięć ostatnich lat nie dawali spokoju prezydent Łodzi Hannie Zdanowskiej. Pisali listy, składali petycje, organizowali wiece. Uderzali w dramatyczne tony. „Nie godzimy się na życie w strachu” – grzmiał nagłówek łódzkiej „Wyborczej”. Zresztą, redakcja tego tytułu ma wielki wkład w rozwój nienawiści do bezdomnych, czego przykładem jest jej artykuł z września 2017 roku. Aktywną grupą oporu byli też „chłopcy z osiedla”, którzy na co dzień sączyli piwo na ławeczkach. Towarzystwo bezdomnych nie odpowiadało im do tego stopnia, że kilka razy pobili osoby wychodzące z noclegowni. Agresja spotykała się z aprobatą lokalnej społeczności.

„To rasizm klasowy” – mówi dla Strajk.eu jedna z łódzkich aktywistek lewicy. I faktycznie, sposób w jaki mieszkańcy Stoków mówią o bezdomnych żywo przypomina historie o lepszej i gorszej rasie. „Są obrzydliwi, srają po krzakach, kradną, demolują, zalegają na trawnikach, zaczepiają ludzi” – to tylko fragment jednej z wypowiedzi.

Wieloletni protest osiągnął w końcu sukces. Noclegownia dla bezdomnych zniknie z ulicy Szczytowej. Nowa powstanie przy ulicy Niciarnianej. Całe szczęście – w okolicy mają powstać placówki zajmujące się pomocą uzależnionym i aktywizacją społeczną. Dlaczego jednak nie można było ich uruchomić na

Stokach? Prawdopodobnie nie chcieli tego mieszkańcy.

Zadowolenia z likwidacji noclegowni nie kryją też przedstawiciele władz samorządowych. „To dobra informacja dla mieszkańców Stoków, ale i całej Łodzi” – mówi Tomasz Treła, wiceprezydent miasta.

Sami mieszkańcy są zadowoleni. „Cieszymy się, że działania w celu przeniesienia noclegowni zostały wreszcie podjęte” – powiedział lider lokalnego ruchu przeciwko obecności bezdomnych Mariusz Książczyk, inicjator zeszłorocznego protestu.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu